

*PRZEWODNIK PO WYSTAWACH
MUZEUM W TYKOCINIE*



Andrzej Lechowski, Ewa Rogalewska

*

**PRZEWODNIK PO WYSTAWACH
MUZEUM W TYKOCINIE**

*

Dawna synagoga i dom talmudyczny - obecnie siedziba Muzeum

Opracowanie graficzne: Andrzej Onchmowicz

Zdjęcia: Andrzej Ciulkin, Wojciech Dobrzański

**MUZEUM OKRĘGOWE W BIAŁYMSTOKU
BIAŁYSTOK 1987**



009(036)

Opracowanie graficzne: Andrzej Onchimowicz

Zdjęcia: Andrzej Ciulkin, Wojciech Dobrajski

MUSEUM OKRĘGOWE W BIAŁYMSTOKU
BIAŁYSTOK 1987



Dawna synagoga i dom talmudyczny - obecnie siedziba Muzeum



Synagoga w Tykocinie, stan po 1945 r.

EKSPOZYCJA WNĘTRZA SALI WIELKIEJ SYNAGOGI W TYKOCINIE

Walory architektoniczne i malarskie wnętrza Sali Wielkiej synagogi w Tykocinie są zasadniczym elementem ekspozycji. Stanowią one doskonałe tło dla prezentacji zabytków kultury materialnej i duchowej Żydów polskich.

Sala Wielka zwana też Salą Mężczyzn była miejscem modłów i nabożeństw, w których uczestniczyli wyłącznie mężczyźni. Układ jej wnętrza jest zgodny z ustalonym od wieków kanonem, wg którego centralne miejsce w topografii Sali zajmuje bima (kazałnica), z której odczytywano fragmenty Tory – Pięcioksięgu Mojżeszowego, podstawowego prawa judaizmu, i usytuowany na wschodniej ścianie – wskazującej symboliczny kierunek Jerozolimy – ołtarz Aron ha-Kodesz, gdzie przechowywano zwój Tory.

Przestrzeń wnętrza Sali Wielkiej organizuje centralnie usytuowana, dwukondygnacyjna bima kaplicowa, wsparta na czterech filarach, zespala ją się w górze w filar palmowy, wydzielający dziewięć pól sklepiennych.

Dziewięciopolewe sklepienie zastosowane w synagodze w Tykocinie jest jednym z pierwszych tego typu barokowych rozwiązań architektonicznych, wykształconych na wschodnich ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w I poł. XVII w.

Zewnętrzna część bimy ozdobiona jest w dole polichromią z motywami geometrycznymi i wiciowo-roślinnymi, w górnych partiach inskrypcjami w językach aramejskim i hebrajskim. Wnętrze barokowej bimy ozdobione jest renesansowymi sztukateriami w typie lubelsko-kaliskim. Podobne fragmenty sztukaterii widnieją na krawędziach łuków sklepiennych, co świadczy o wcześniejszym, renesansowym wystroju wnętrza.

Najważniejsze miejsce w hierarchii wnętrza bożnicy przynależne jest szafie ołtarzowej Aron ha-Kodesz. W tykocińskiej synagodze złożony jest on z dwóch kondygnacji. Dolna część flankowana dwoma kolumnami jońskimi, podtrzymuje bogato profilowane belkowanie. Po środku znajduje się nisza na rodalę. W górnej kondygnacji rozbudowanej w dekorację malarską, w centrum tondo z wizerunkiem korony i napisem hebrajskim „Oto korona Tory”. Po jej bokach uwidocznione są naczynia liturgiczne w postaci misy i dzbana, natomiast dzban i misa to symbole kapłaństwa, nawiązujące do rodu Lewiego, którego przedstawiciele pełnili służbę wraz z kapłanami w Świątyni Jerozolimskiej. Drugą kondygnację ołtarza okalają bogato profilowane ślimacznice. Całe zwieńczenie zamykają w górze trzy obeliski, z których środkowy usytuowany jest na postumencie. Obecny wygląd szafy ołtarzowej jest wynikiem żmudnych zabiegów konserwatorskich, podczas których scalono 9 odkrytych warstw malarskich Aronu, łącznie z najstarszą XVII wieczną, ze śladami złocień.

Ściany synagogi ozdobione są licznymi inskrypcjami w językach aramejskim i hebrajskim. Są to przeważnie teksty modlitw odmawianych podczas licznych świąt żydowskich. Wszystkie inskrypcje są oryginalne i pochodzą z XVIII i XIX w. Najstarsza zachowana inskrypcja pochodzi z 1642 r. i umieszczona jest nad łukiem bimy od strony północnej. Niekiedy obok modlitwy znajdują się nazwiska fundatorów i intencje. Wtedy inskrypcje mają charakter wotów religijnych. Teksty modlitw okalają bogato zdobione bordiury z ornamentyką roślinno-zwierzęcą.

Uzupełnieniem wystroju architektonicznego wnętrza jest wystawa „Judaiców ze zbiorów tykocińskiego Muzeum. Prezentacja tej kolekcji w synagodze wiąże się z faktem, że właśnie bożnica stanowiła centrum życia religijnego i społecznego dawnej gminy żydowskiej. Synagoga była siedzibą koahahu, czyli zarządu gminy, różnych bractw, oraz sądu, ze względu na fakt posiadania własnej jurysdykcji. Stąd też na wystawie zgromadzono wyroby rzemiosła artystycznego, przedmioty użytkowe, rękopisy i druki. Tylko nieliczne eksponaty pochodzą z terenu dawnego Podlasia, większość to obiekty pozyskane w formie zakupu w PP DESA na terenie całego kraju.

W ekspozycji prezentowane są obiekty związane z kultem bożniczym i kultem domowym.

Wśród przedmiotów związanych z kultem bożniczym najważniejszymi są Tora i jej ozdoby zwane Klej Kodesz, do których zalicza się futerał na Torę, zawieszki i koronę wieńczącą rodalę. Na wystawie prezentowana jest Sefer Tora tj. pergaminowy zwój Pięcioksięgu pisany ręcznie. W tej samej gablocie znajdują się również srebrna korona na Torę (hebr. Keter Tora), wyrobu polskiego z pocz. XX w., oraz zawieszki na torę (hebr. Tass). Jedna z nich pochodzi z wytwórni polskiej, wyprodukowana na przełomie XVIII i XIX w. Druga to wyrób niemiecki, wykonana ze srebra w końcu XVIII w. Obie ozdobione są ornamentyką roślinno-zwierzęcą. Tassy posiadały otwory, w które wkładano kartkę z napisem informującym na jaki dzień lub święto przewinięty jest zwój Tor.

Przed Aronem ha-Kodesz na postumentach ustawione są dwie menory mosiężne. Są to świeczniki siedmioramiennie, które były używane w synagogach w nawiązaniu do tradycyjnej złotej menory, która stała w Świątyni Jerozolimskiej. Oprócz menor prezentowane są w gablotach ośmioramiennie świeczniki chanukowe (hebr. menorat chanuka), wykonane ze srebra. Obok nich znajduje się para kandelabrow siedmioramiennych z syngaturą „Plater”. Na uwagę zasługuje również mały świecznik chanukowy żeliwny, niklowany, ozdobiony w górnej części tarczą Dawida. Jest to obiekt XX-wieczny, nie posiadający dużych walorów artystycznych, cenny jednak ze względu na fakt, iż pochodzi z pobliskiego Knyszyna i był używany w jednym z domów żydowskich.

W pobliżu szafy ołtarzowej prezentowany jest parochet czyli zasłona na Aron ha-Kodesz, stanowiący dar Gminy Żydowskiej z Nowego Jorku, przekazany Muzeum w 1981 r. Jest to kotara wykonana współcześnie z aksamitu, ozdobiona haftem i aplikacjami, poświęcona pamięci Żydów polskich, pomordowanych w latach 1939–1945.

Innym zespołem obiektów, prezentowanym w ekspozycji są przedmioty związane z kitem domowym. Obrzędy religijne Żydów będących przez wiele wieków w diasporze, stały się z czasem bardzo rozbudowane. Do nich należą domowe nabożeństwa świąteczne połączone z rytualnym spożywaniem potraw. Stąd też w domach żydowskich znajdowały się specjalne kubki do rytualnego obmywania rąk, oddzielne zestawy stołowe do potraw mięsnych i mlecznych. Wynikało to z nakazu przestrzegania czystości rytualnej (hebr. kaszer). Z cotygodniowym świętym dniem odpoczynku (hebr. szabat), wiązały się przedmioty takie jak: lichtarze, kubki kiduszowe, puchary, puszki na wonności, pokazane w kolejnej gablocie.

Lichtarze to wyroby polskie z XIX i XX w., srebrne lub posrebrzane, tłoczone w motywy roślinne, wśród których często pojawia się motyw winnej latorośli i motywy zwierzęce, a szczególnie postać lwa. Kieliszki i pucharki wykonane są ze srebra, a ich powierzchnie zdobione rytym motywem winorośli lub motywami architektonicznymi, a także napisami hebrajskimi. Pochodzą z XIX-wiecznych wytwórni rosyjskich i polskich. Natomiast kieliszki ze szkła białego i różowego datowane są na okres dwudziestolecia międzywojennego. Licznie eksponowane są puszki na wonności zwane balsaminkami (hebr. bessamin). Były one wykonane najczęściej ze srebra, często metodą filigranu. Najbardziej rozpowszechnioną formą balsaminek była wieżyczka wsparta na tralkowej podstawie z wysokim dachem namiotowym. Natomiast rzadziej spotykane są balsaminki w formie ryby, domku, owoców. Z kilkunastu prezentowanych XIX-wiecznych balsaminek, pochodzących z wytwórni polskich i rosyjskich, należy zwrócić uwagę na dwie szczególnie interesujące, a mianowicie w formie domku i wazy z przykrywką. Wszystkie te przedmioty odgrywały ważną rolę w liturgii szabatowej. Podczas szabatu spożywano trzy posiłki. Wszystkie czynności podczas ich trwania wykonywano bardzo uroczyście wg określonego rytuału. Zapalenie dwóch świec w lichtarzach na rozpoczęcie szabatu, połączone z błogosławieństwem, spełnianie kiduszu, czyli błogosławieństwa nad kubkiem wina, odmawianie na zakończenie szabatu hawdali, czyli modlitwy składającej się z błogosławieństwa nad winem, wonnymi korzeniami w balsaminie i świecą w lichtarzu, były czynnościami kanonicznymi. Lampki chanukowe (hebr. chanukija) eksponowane w kolejnej gablocie pochodzą z XIX i XX w. i są wykonane w mosiądzu, srebrze oraz posrebrzane. Posiadają osiem małych lampek oliwnych, zamontowanych na wspólnej listwie. W typowych dla kultury Żydów polskich chanukijach, przydane są dwie lampki pomocnicze, umieszczone z przodu, zwane szamesami lub pomocnikami, od których zapalano kolejne lampki. Chanukije z tarczami odbłaskowymi zdobione są ornamentami kutymi lub rytymi w metalu. Najczęstsze motywy występujące na nich to: jeleń, lew, gołąb, winna latorośl, korona Tory. Lampy chanukowe były zapalane w oknach żydowskich domów podczas Święta Chanuka, trwającego osiem dni w miesiącu kislew (listopad-grudzień). Święto obchodzone było na pamiątkę oczyszczenia Świątyni przez Judę Machabeusza w 164 r. p.n.e. po zbeszczeszczeniu jej przez Antiocha Epifanesa. Jak głosi tradycja, po oczyszczeniu Świątyni szukano oliwy, aby napelnić nią menorę i zapalić ogień przed miejscem Święta Świętych. Po zapaleniu świecznika nastąpiło cudowne rozmnożenie oliwy i ofiarny ogień w Przybytku płonął osiem dni i nocy bez przerwy. Zapalanie lampek chanukowych podczas tego święta jest nawiązaniem do tamtych wydarzeń.

Gabłota z modlitewnym strojem żydowskim zawiera tałes czyli płaszcz modlitewny z haftowaną atarą tj. ozdobnym pasem naszywany na górną krawędź tałesu. Jest on wykonany z wełny w biało-czarne pasy, ozdobiony w czterech rogach frędzlami (hebr. cicit). Nakaz ich używania motywują słowa: „Powiedz synom Izraela niech sobie zrobią frędzle na krajach szat swoich ... a gdy na nie spojrzycie przypomnicie sobie wszystkie przykazania Pana...” (Ks. Liczb 15, 37–39). Tałes jest wykonany na krosnach ręcznych, pochodzi z XIX w. Drugi prezentowany tałes pochodzi z XX w. Jest to wyrób fabryczny, wykonany z jedwabiu, w kolorach białym i niebieskim z napisami w języku hebrajskim. Obok eksponowany jest tefilin (hebr. tefila – modlitwa), czyli dwie małe szkatułki w kształcie sześciątów. Wnętrza ich zawierają zwitki pergaminu, na których umieszczone są ręcznie napisane cytaty z Pięcioksięgu Mojżeszowego: Powt. Pr. 6, 4–9; 11. 13–21; Wyjś. 13, 1–10; 13, 11–16.

Szkatułki połączone są skorzаныmi rzemykami, którymi przywiązywało się je do czoła i lewego przedramienia podczas codziennych modlitw. Strój dopełniała jarmułka, czyli obowiązkowe nakrycie głowy, oraz aksamitny woreczek, pełniący funkcję etui, służący do przechowywania tefilin. Wszystkie obiekty prezentowane w gablocie były używane tylko przez mężczyzn, którzy ukończyli 13 rok życia.

Prezentowane na wystawie różnorodne sprzęty kultowe, używane zarówno w synagogach jak i w domach żydowskich, ukazują zwiedzającym niewielki fragment spuścizny kultury Żydów polskich, która zachowała się do dzisiaj jedynie w formie szczątkowej.

Menora, Polska XIX w.



wsparta na trójkałowej podstawie z wysokim dachem namiotowym. Natomiast rzadziej spotykane są balsaminie w

Wnętrze Syn Wielkiej po konserwacji

Wnętrze Syn Wielkiej po konserwacji. Wszystkie te przedmioty odgrywały ważną rolę w liturgii szabatowej. Podczas szabatów spożywano trzy posiłki. Wszystkie czynności podczas ich trwania wykonywano bardzo uroczyście wg świąt w liturgii, były czynnościami kanonicznymi. Lampki chanukowe (hebr. chanukja) eksponowane w kolejnej gablocie pochodzą z XIX i XX w. i są wykonane w mosiądzu, srebrze oraz posrebrzane. Posiadają osiem małych lampek oliwnych, zamontowanych na wspólnej listwie. W typowych dla kultury Żydów polskich chanukjach, przydane są dwie lampki pomocnicze, umieszczone z przodu, zwane szamesami lub pomocniczkami, od których zapalano kolejne lampki. Chanukje z użyciem odbiaskownicy zdobione są ornamentami kutymi lub rytymi w metalu. Najczęściej motyw występujący na nich to: jeleń, lew, gołąb, wiąz, korona Tory. Lampy chanukowe były zapalane w domach żydowskich domów podczas Święta Chanuka, trwającego osiem dni w miesiącu kislew (listopad-grudzień). Święto obchodzone było na pamiątkę oczyszczenia Świątyni przez Judę Maccabeusza w 164 r. p.n.e. po zniszczeniu jej przez Antiocha Epifanesa. Jak głosi tradycja, po oczyszczeniu Świątyni szukano oliwy, aby napelnić ją miodem i zapalić ogień przed miejscem Święta Świętych. Po zapaleniu świecznika nastąpiło cudowne rozmnóżenie oliwy i ofiary ognia w Przybytku płonął osiem dni i nocy bez przerwy. Zapalanie lampek chanukowych podczas tego święta jest nawiązaniem do tamtych wydarzeń.

Gabłota z mołitewnym strojem żydowskim zawiera talis czyli płaszcz modlitewny z haftowaną aiarą i ozdobnym pasem naszywanym na górną krawędź talisu. Jest on wykonany z wełny w biało-czarne pasy, ozdobiony w czterech rogach frędzlami (hebr. ozer). Najaz ich używania mówią słowa: „Powiedz syrom kłosa niech sobie zrobią frędzle na kłosa ich... a gdy na nie spojrzycie przypomniecie sobie wszystkie przekazania Pana.” (Ks. Lewit 15, 37-38). Talis jest wykonany ze tkaniny ręcznych, pochodzi z XIX w. Drugi prezentowany talis pochodzi z XX w. Jest to wariant talisu, wykonany z jedwabiu, w kolorach białym i niebieskim z napisami w języku hebrajskim. Czekoladowe jest tefila (hebr. tefila - modlitwa), czyli dwie małe szablunki w kształcie sześciątów. Wnętra ich zawierają zwłoki pergaminu, na których umieszczone są również napisane styki z Psalmsów Mojżeszowych: Psal. Pr. 6, 4-9; 11, 13-21; Wyjś. 13, 1-10; 13, 11-16.

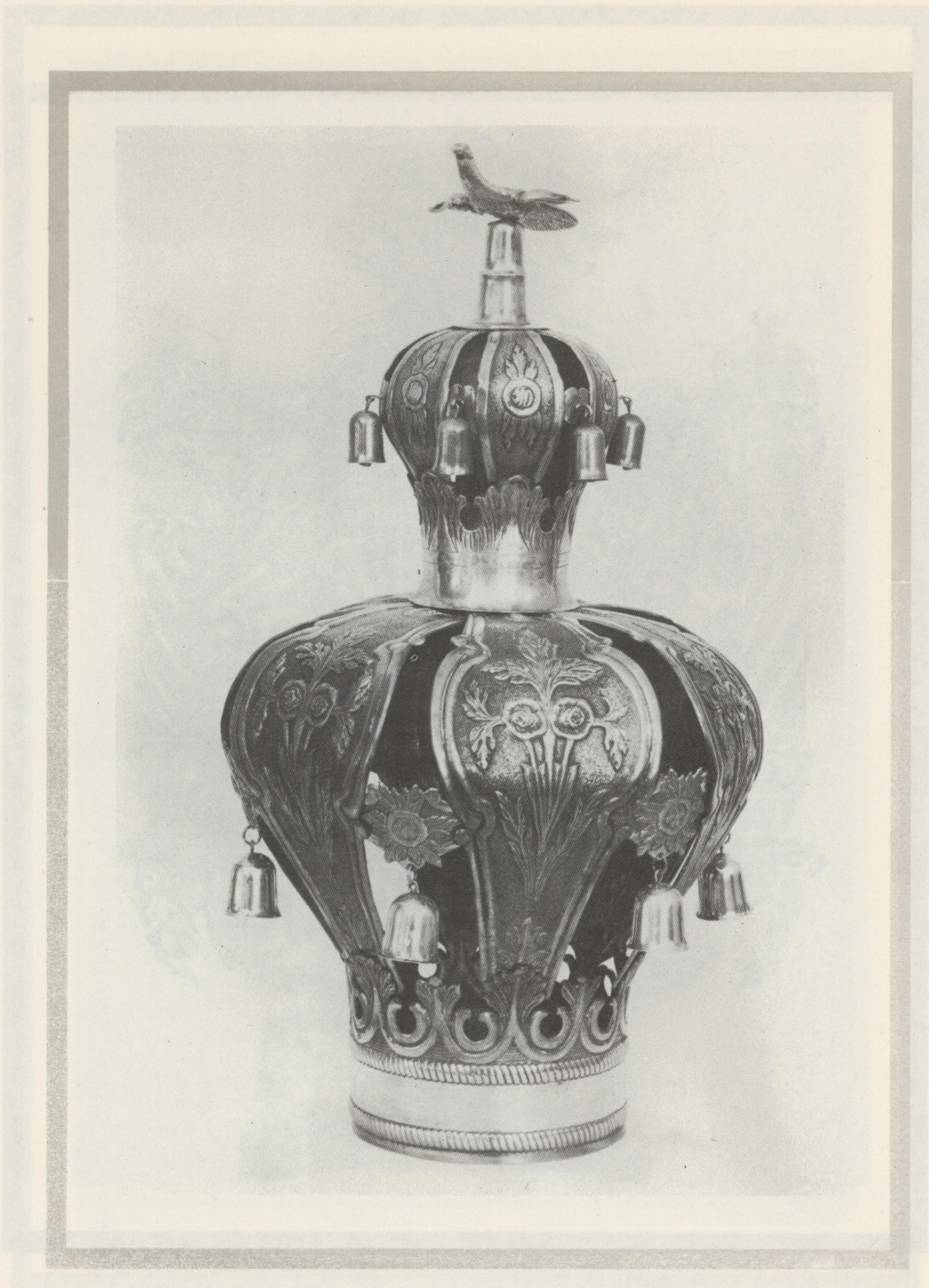


Korona na Torę - Keter Tora, Polska pocz. XX w.

Menora, Polska XIX w.



Zwój Tory - Pięcioksięgu Mojżeszowego



Korona na Torę - Keter Tora, Polska pocz. XX w.

Lichtarz szabatowy, Polska XIX w.



Zawieszka na Torę - Tass, Polska XIX w.

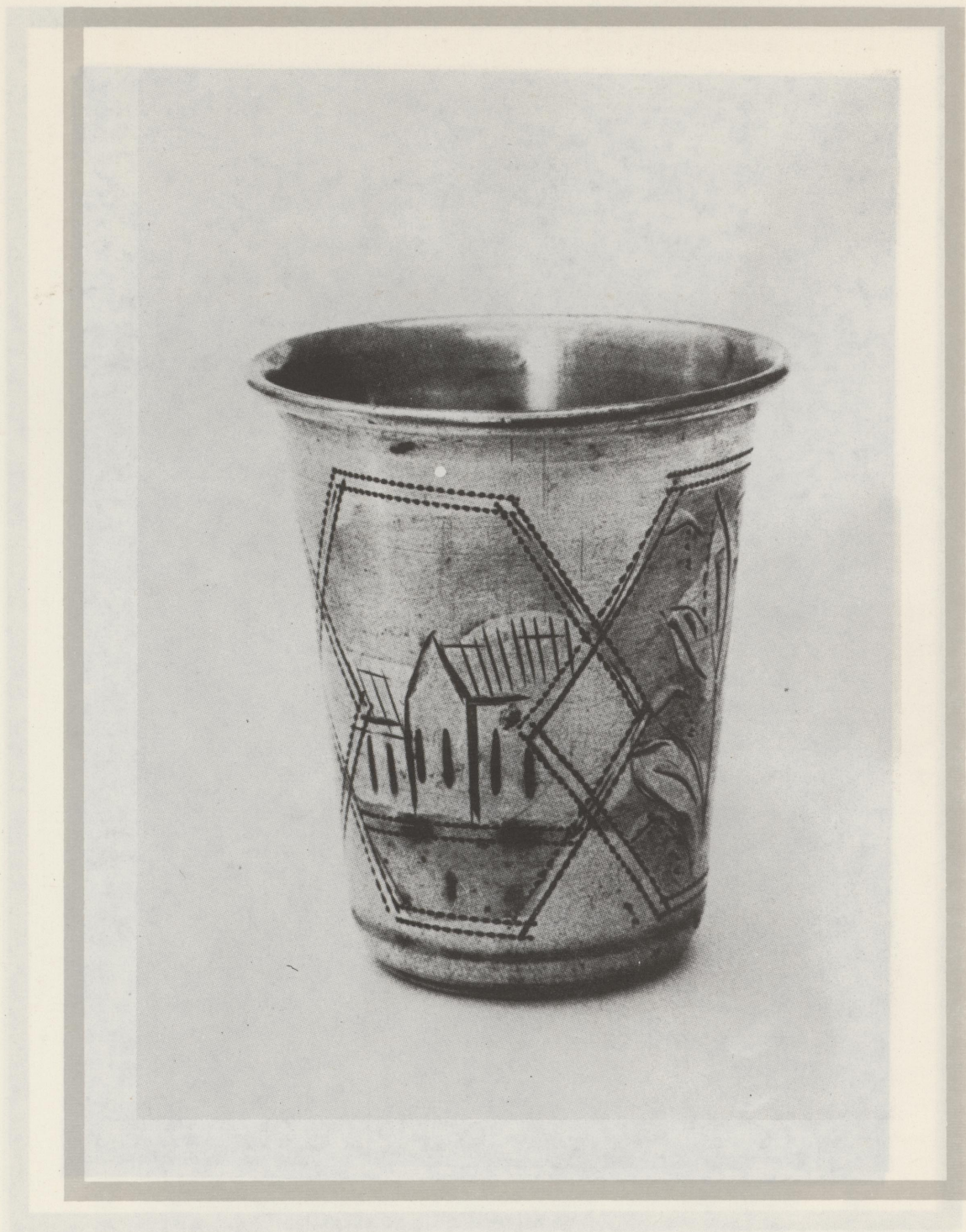


Lichtarz szabatowy, Polska XIX w.

Lichtarz szabatowy, Polska XIX w.

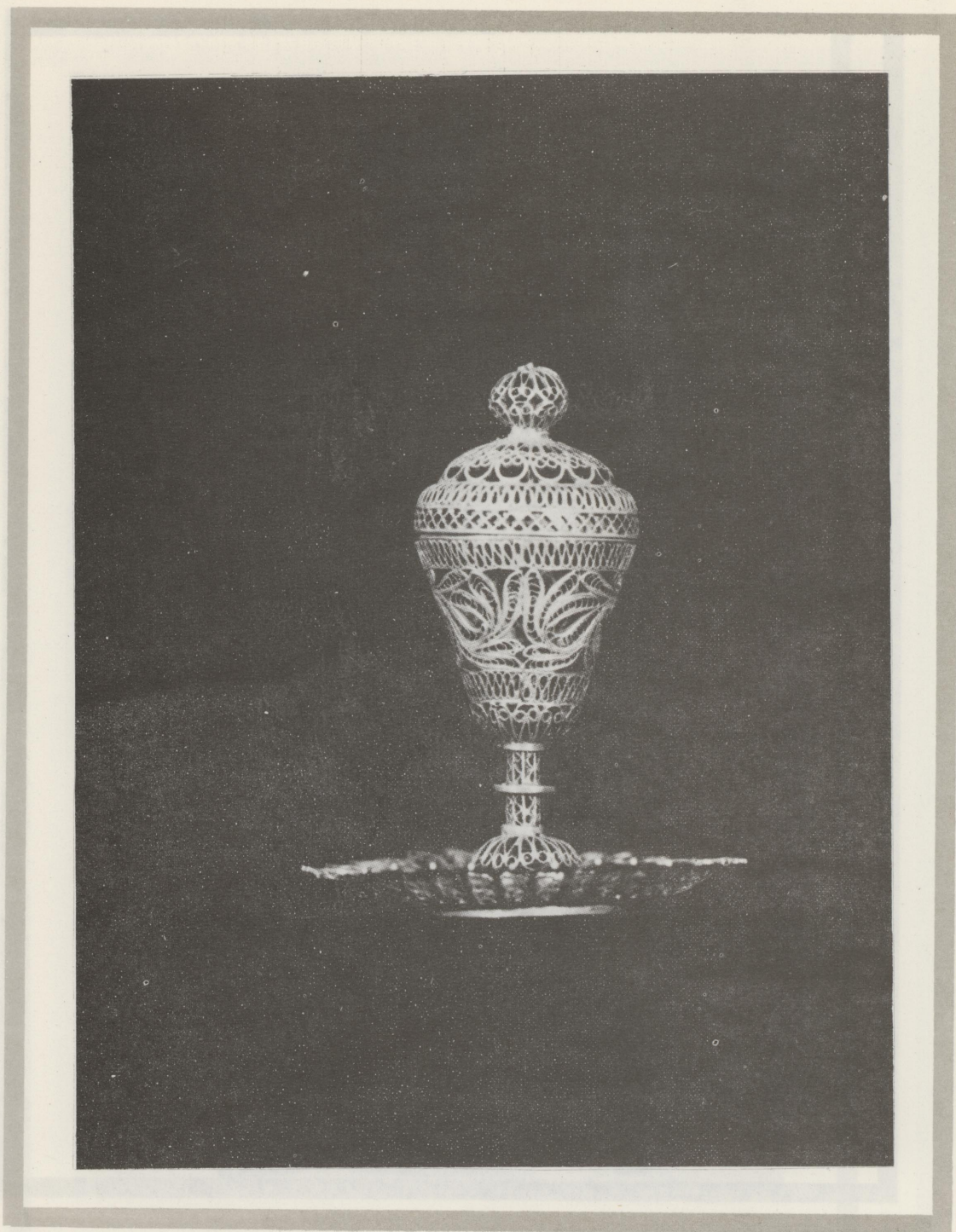


Lichtarz szabutowy, Polska XIX w.

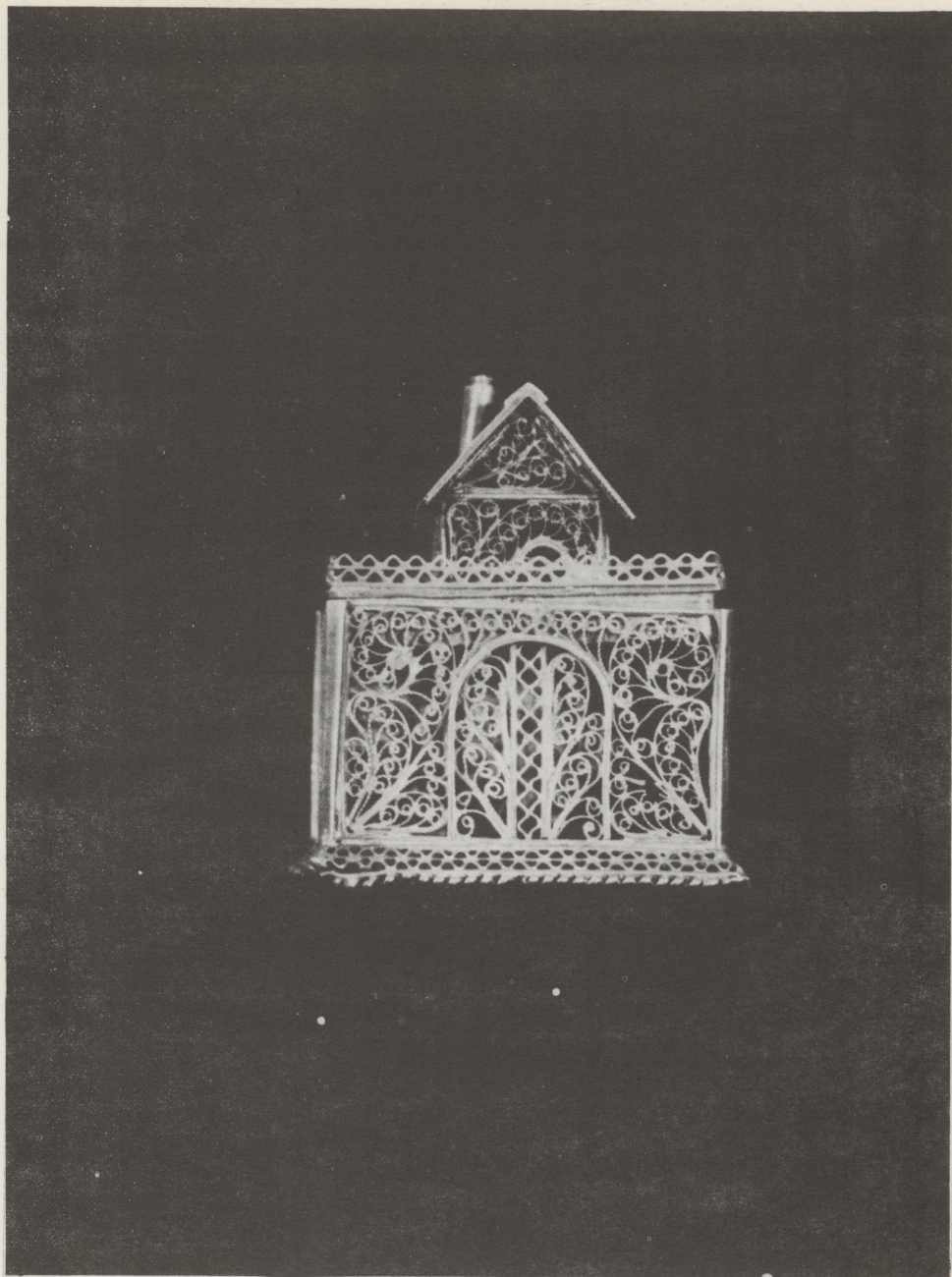


Srebrny kubek kiduszowy, Rosja, k. XIX w.

Puszka na wonności - bessamin, XIX w. w XIX .nimuszed - isbornow na szkar!

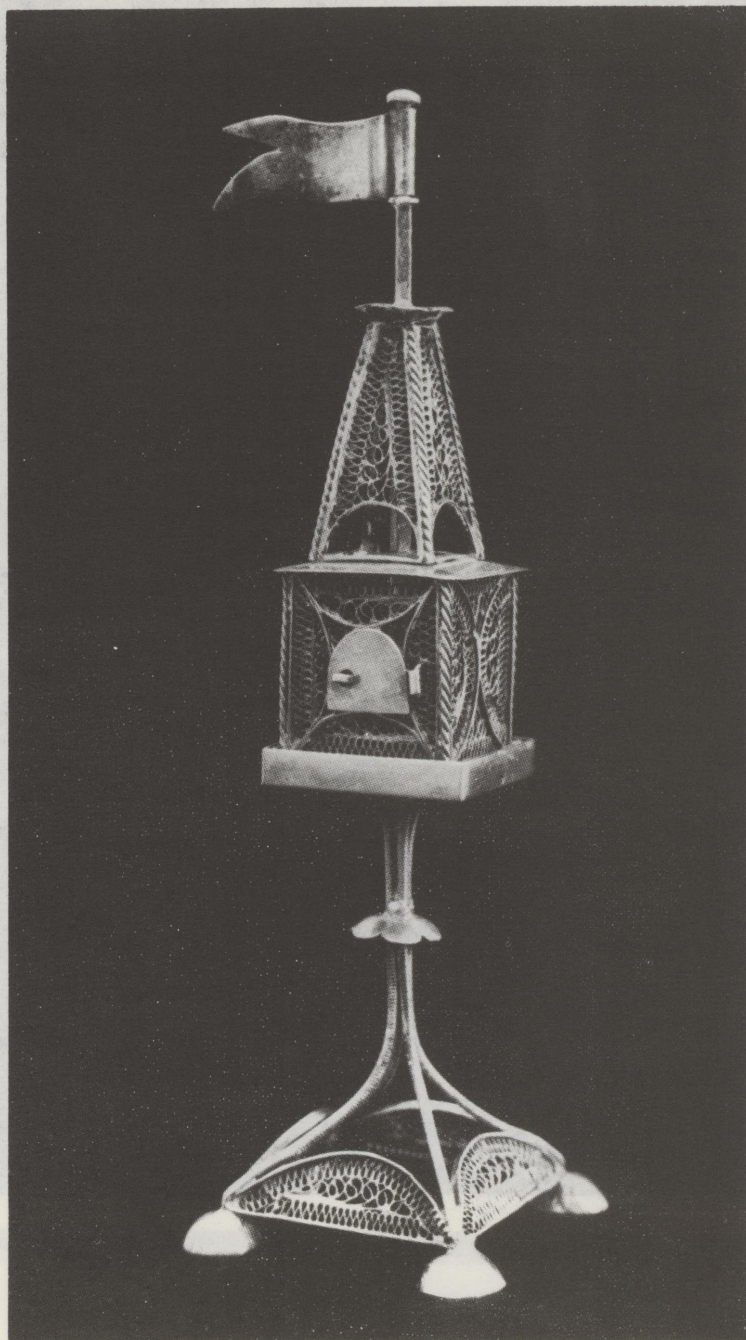


Puszka na wonności - bessamin, XIX w.



Puszka na wonności - bessamin, XIX w.

Puszka na wonności - bessamin, XIX w.



Puszka na wonności - bessamin, XIX w.,



Puszka na wonności - bessamin, XIX w



Lampka chanukowa



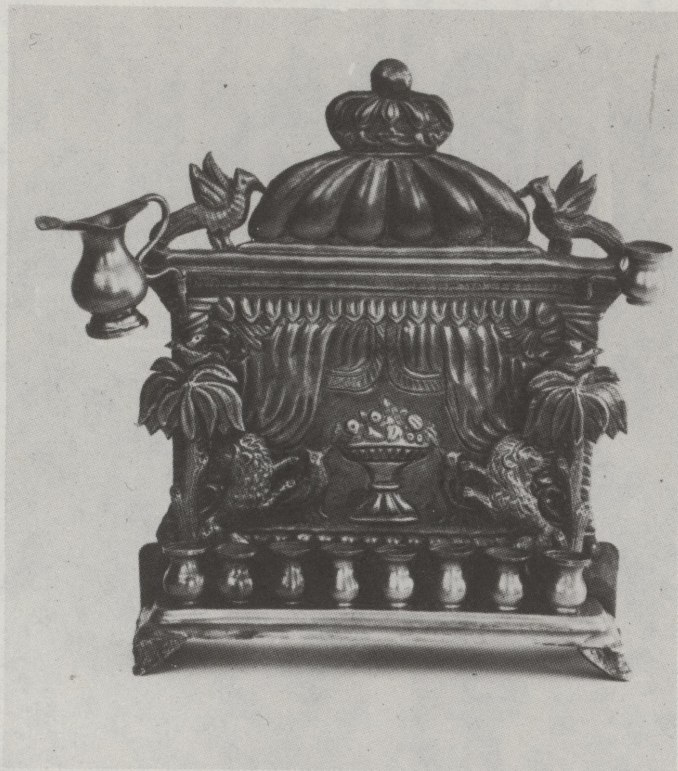
Lampka Chanukowa

Lampka Chanukowa

Lampka Chanukowa



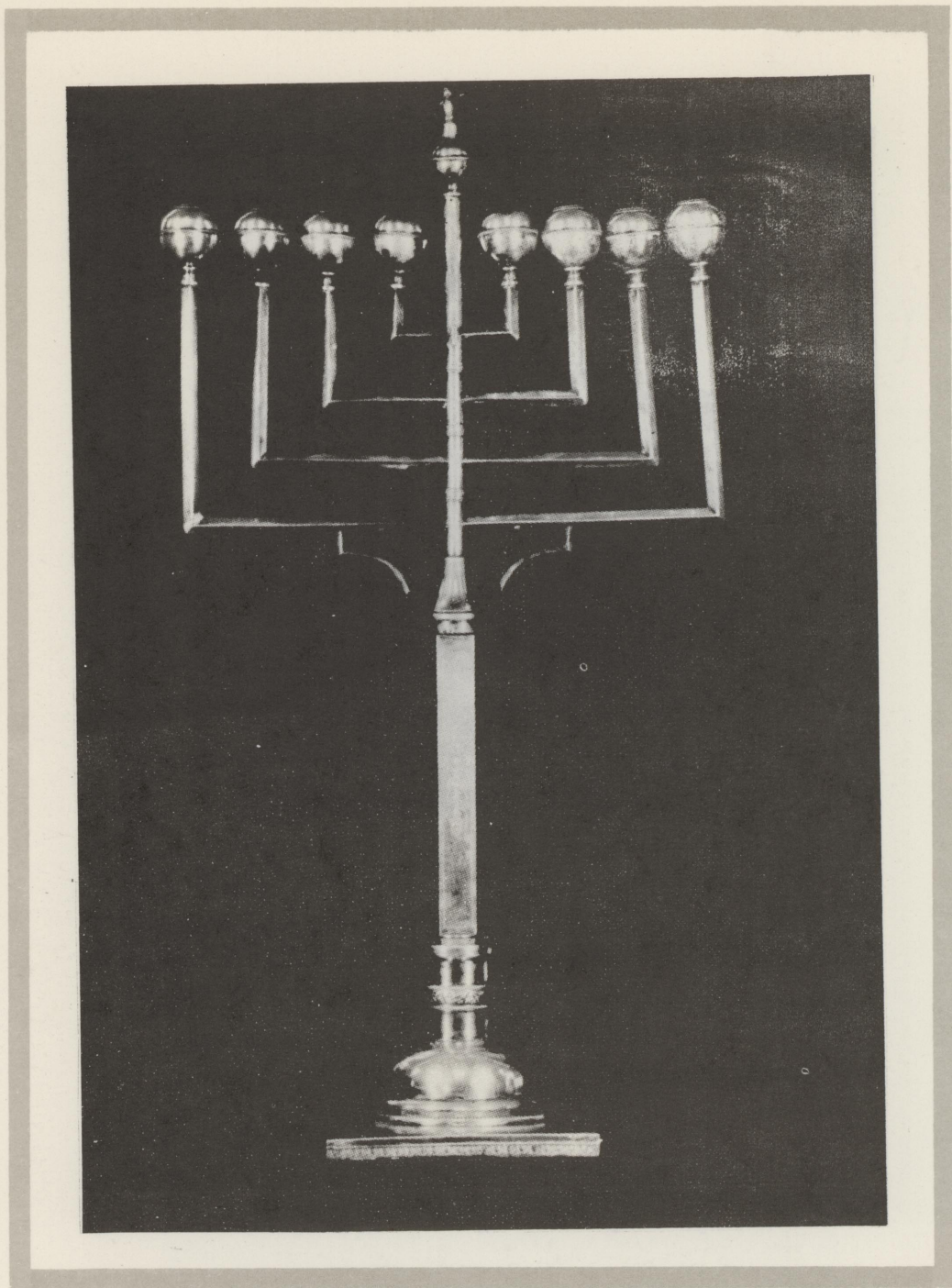
Lampka chanukowa



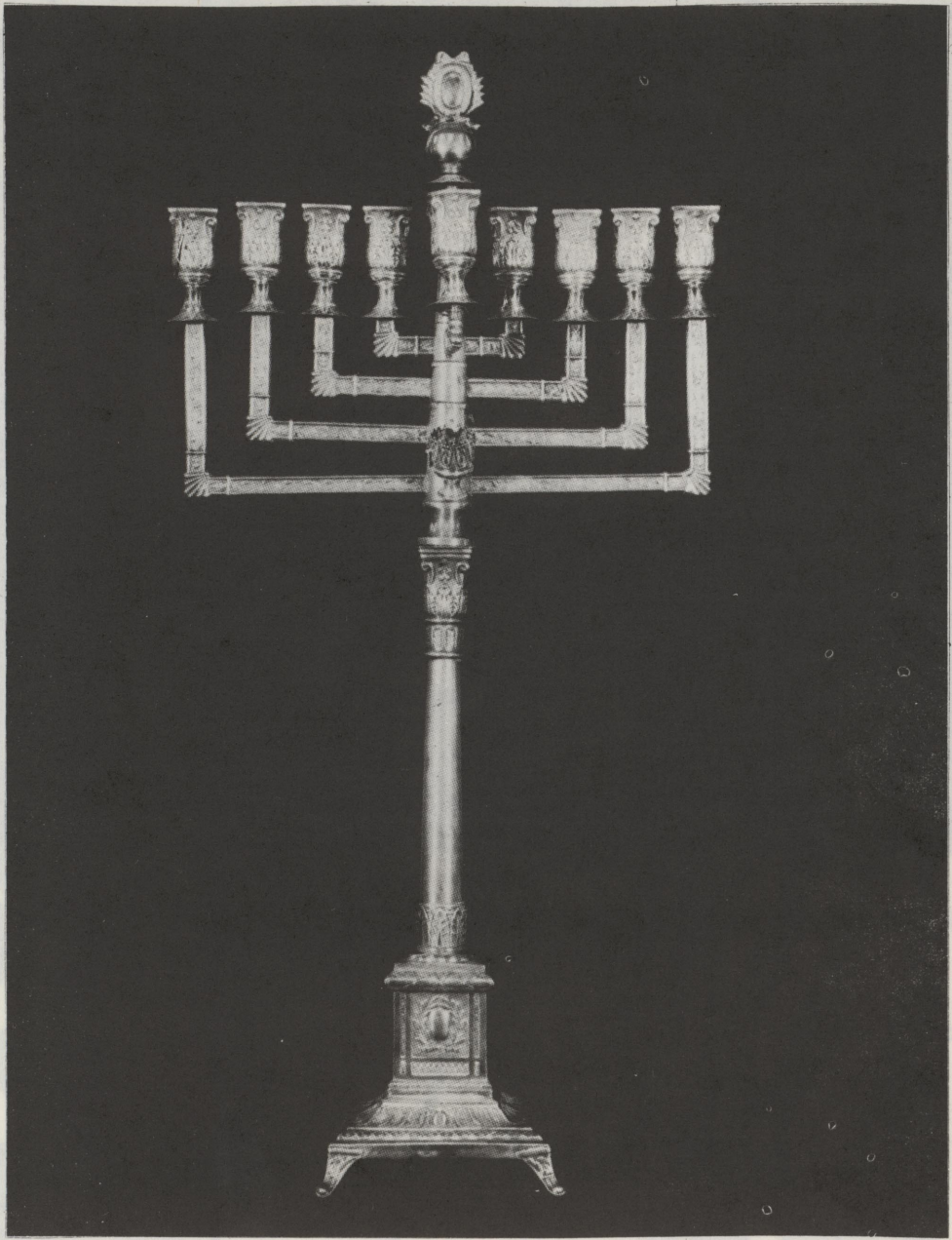
Lampka chanukowa

Srebrny świecznik chanukowy

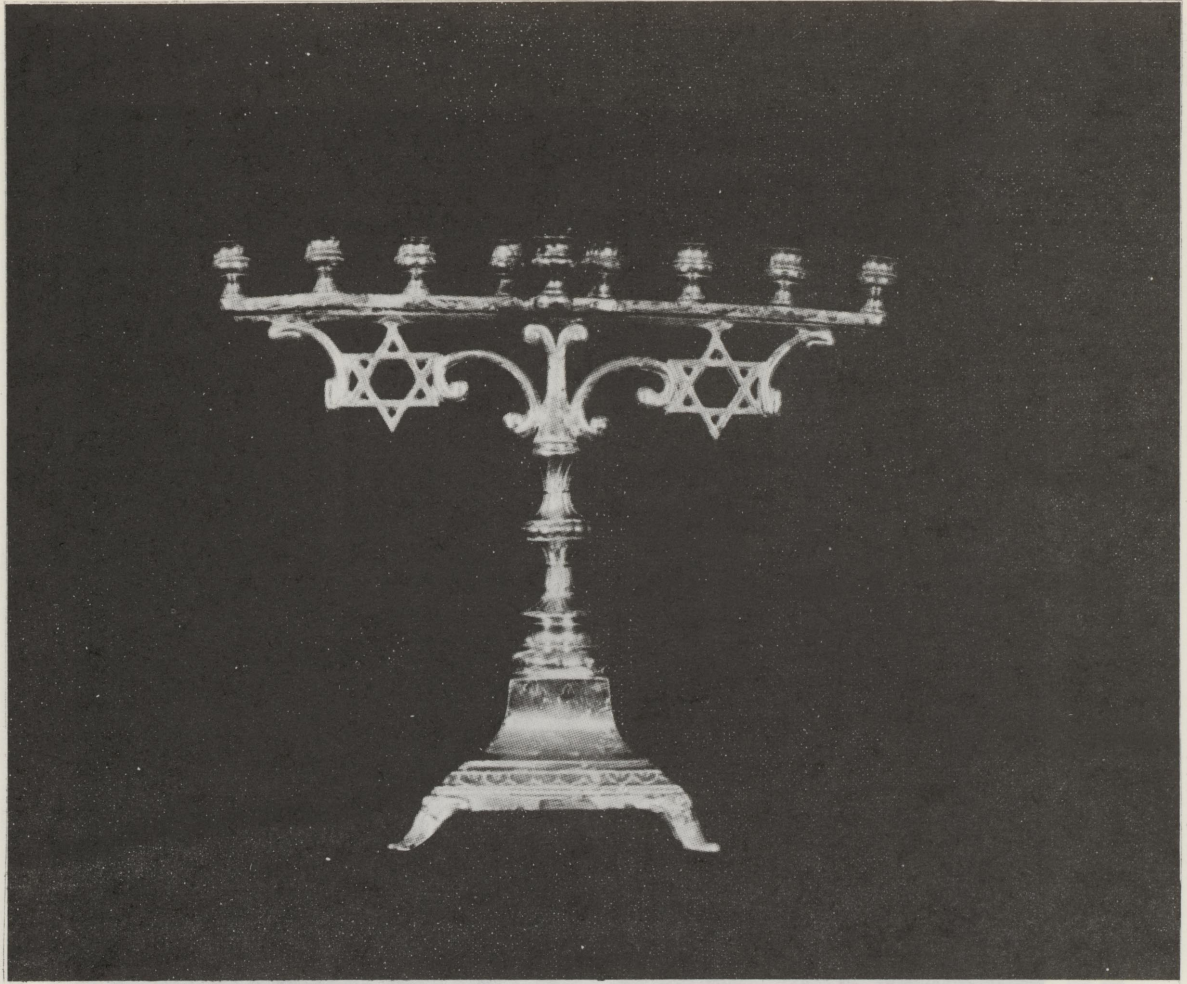
svodnads slncovis ymdn2



Srebrny świecznik chanukowy



Srebrny świecznik chanukowy
Pisacz modlitewny - talis, Polska XIX w.



Świecznik chanukowy

Srebrny świecznik chanukowy

Srebrny świecznik chanukowy



Uczta sederowa - widok ogólny wystawy

Płaszcz modlitewny - tałas, Polska XIX w.

UCZTA SEDEROWA

Bogata obrzędowość świąt żydowskich jest przyczyną zorganizowania w tykocińskim Muzeum ekspozycji „Uczta sederowa”, która jest rozwinięciem tematów podjętych na wystawie w Sali Wielkiej. Podtytuł wystawy „Uczta sederowa” brzmi: „Z dziejów obrzędowości paschalnej Żydów polskich w XIX i I poł. XX w.” Zabytkowe wnętrze zaaranżowane zostało na pokój mieszkalny. W centrum wyeksponowano stół nakryty do sederu, czyli uczty, będącej jednocześnie spotkaniem modlitewnym w gronie rodzinnym, która rozpoczynała ośmiodniowe Święto Pesach, obchodzone w miesiącu nissan (marzec–kwiecień). Na stole zaprezentowane zostały przedmioty związane z kultem domowym, używane tylko podczas Święta Pesach. Są to: fajansowa misa sederowa (hebr. kaara), przełom XIX i XX w., bogato zdobione sztuce z XX w., dwa srebrne puchary, talerze porcelanowe z przełomu XIX i XX w., karafka kryształowa pochodząca z tego samego okresu.

Święto Pesach obchodzone było na pamiątkę oswobodzenia narodu Izraela z niewoli egipskiej. Podczas sederu, który przebiega ściśle wg rytuału, wspomniano w modlitwach niewolę Izraela, cudowne wyjście z Egiptu i pobyt Żydów na pustyni. Korzystano przy tym ze specjalnych modlitewników Hagada szel Pesach, które są prezentowane na wystawie. Spożywano wówczas obrzędowe potrawy ułożone na specjalnej misie – kaara. Należały do nich: gotowane jajko, pieczony na węglach udziec barani, chrzan, gorzkie zioła, charoset czyli tłuczone orzechy z miodem i winem, słona woda. Spożywano także trzy mace paschalne, z ciasta bez zakwasu, ułożone na tacy i oddzielone od siebie trzema serwetkami lnianymi. Spełniano przy tym cztery toasty. Wszystkie spożywane potrawy i napoje miały znaczenie symboliczne i odgrywały ważną rolę w domowym nabożeństwie. Na zakończenie uczty odczytywano psalmy dziękczynne i otwierano drzwi w oczekiwaniu proroka Eliasza, który, wg tradycji nawiedzał w tę noc domy żydowskie. Dla proroka przygotowany był najpiękniejszy puchar z winem. Zabytkowe wnętrze usytuowane na drugiej kondygnacji wieży tykocińskiej synagogi ukazuje przedmioty, które poprzez spełnianie swych funkcji podczas sederu nabierały wartości sakralnych.

Pamięć o zgładzonym narodzie żydowskim, który do niedawna jeszcze był częścią polskiej rzeczywistości predystynuje nas niejako do przekazania przyszłym pokoleniom wieści o jego historii i tradycjach, poprzez ukazanie jego pamiątek. Wystawy prezentowane w dawnej synagodze w Tykocinie próbują przybliżyć zwiedzającym zapomniany, barwny świat Żydów polskich.



Uczta sederowa - widok ogólny wystawy

GABINET GLOGEROWSKI

W budynku domu talmudycznego prezentowane są trzy wystawy stałe. Pierwszą z nich jest „Gabinet Glogerowski”.

Zygmunt Gloger urodzony w 1845 r. od dzieciństwa związany był z Podlasiem, a z Tykocinem od roku 1859 gdy ojciec jego Jan zakupił w pobliskim Jeżewie niewielki majątek. Już w latach gimnazjalnych odkrył w sobie wielką pasję folklorysty, pogłębiając następnie poprzez studia w Szkole Głównej w Warszawie oraz na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako ukształtowany badacz podjął prace w dziedzinie historii, etnografii i archeologii. Jeszcze w trakcie studiów krakowskich pewien rozgłos przyniosła mu książka „Obchody weselne” wydana w Krakowie w 1869 r. Pozostając w kontakcie ze środowiskami naukowymi przenosi się Gloger do Jeżewa, aby tam, w spokoju rodzicielskiego dworu prowadzić swoją pracę. Pracy badawczej towarzyszy wielka namiętność do kolekcjonerstwa. W dziewiętnastowiecznej metodzie naukowej, polegającej na publikowaniu dzieł naukowych tworzonych w oparciu o zgromadzoną kolekcję nie jest odosobniony. Wystarczy wspomnieć nazwiska Michała Federowskiego, Eustachego Tyszkiewicza czy Emeryka Czapskiego. Określani mianem „starożytników” gromadzili wszelkie pamiątki świadczące o przeszłości a wykorzystywane w późniejszej pracy pisarskiej.

W ciągu niewielu lat dwór jezewski wraz z przylegającym doń parkiem i budynkami gospodarczymi przemienił się w muzeum pamiątek narodowych. Ogromny zbiór eksponatów etnograficznych, o których Gloger pisał do Oskara Kolberga, iż „Mam już cały duży pokój naładowany po powały przedmiotami etnograficznymi z Podlasia, Mazowsza, Litwy, Żmudzi i Rusi Litewskiej...”, stara broń, wyroby rzemiosła artystycznego, numizmaty, wreszcie księgozbiór liczący ok. 15 000 tomów były plonem wieloletnich poszukiwań i stanowiły o niezwykłości jezewskiego dworu.

Praca pisarska postawiła Zygmunta Glogera w rzędzie najwybitniejszych pisarzy historycznych II poł. XIX w. Jego „Encyklopedia staropolska” czy „Budownictwo drzewne w dawnej Polsce” do dziś wciąż utrzymały swą aktualność.

Mimo pieczołowitości z jaką Gloger gromadził kolekcję „starożytności”, po śmierci uczonego w 1910 r. uległa ona rozproszeniu. Część zbiorów historycznych i etnograficznych przekazanych zostało na mocy testamentu Zygmunta Glogera do Muzeum Przemysłu i Rolnictwa aby następnie trafić w 1920 r. do Muzeum Narodowego w Warszawie. Zasadnicza część kolekcji etnograficznej spłonęła podczas pożaru pałacu Kronenbergo, w którym mieściło się muzeum etnograficzne, w 1939 r. Zbiory archeologiczne i część zbiorów historycznych przekazanych do Krakowa do dziś znajduje się w tamtejszych muzeach. Zaś księgozbiorem Glogera dysponuje Biblioteka Publiczna w Warszawie.

W Muzeum w Tykocinie eksponuje się w „Gabinecie Glogerowskim” zabytki po części pochodzące ze zbiorów badacza, a po części eksponaty, których odpowiedniki znajdowały się w jezewskich zbiorach. I tak piękną, choć małą kolekcję, stanowią kafle, z których najstarsze pochodzą z XVI w. Opisany przez Glogera w „Encyklopedii staropolskiej” piórnik palestrancki z XVII w. jest też jedną z ozdób wystawy. Elementy ubioru – XVIII wieczne trzewiki czy piękny pas słucki to tylko sygnały – pozostawiające w domyśle bogactwo, którym dysponował badacz dziejów Podlasia. Zbiór militariów, XVII wieczna kolczuga z hełmem typu morion, późnogoetycki miecz, broń biała z XVII–XVIII w., inkrustowana kością słoniową kusza, są też reprezentatywne – choć nie w ilości – dla zamilowań Zygmunta Glogera. Gabinet uzupełniony jest kilkudziesięcioma tomami z jezewskiej biblioteki, wśród których poczesne miejsce zajmują dzieła samego Glogera. Na ścianach zawieszono obrazy, wśród których na uwagę zasługuje cykl litografii Wojciecha Gersona, portret Stefana Czarnieckiego nieznanego malarza, jak też olej przedstawiający śmierć hetmana pędzla Leopolda Loefflera. Zdjęcia rodzinne, ukazujące Glogera w otoczeniu najbliższych, park w Jeżewie z ułożonymi w piramidki kulami z arsenału tykocińskiego. Głównym zaś akcentem jest duży portret Zygmunta Glogera pędzla Karola Millera.

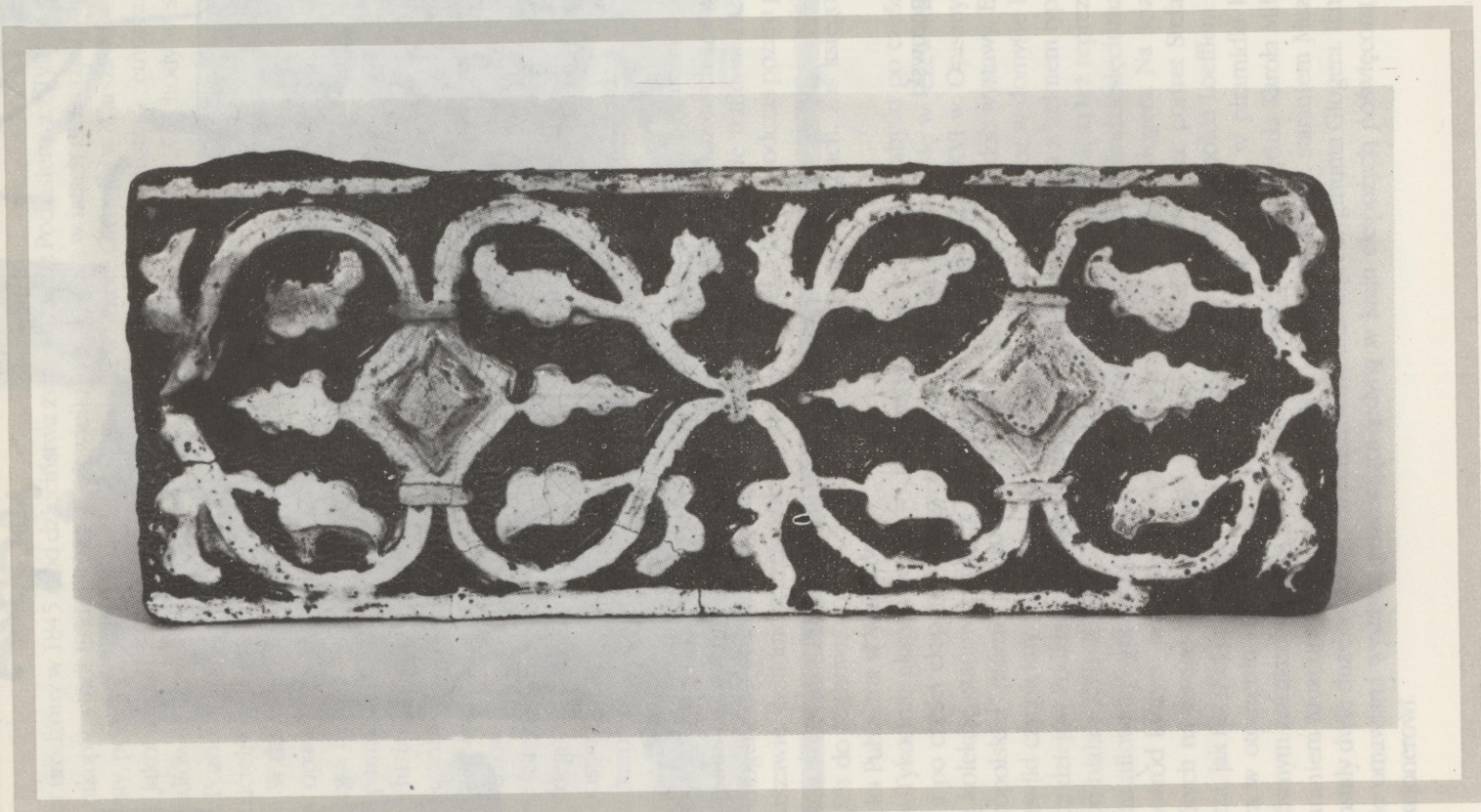
W 1973 r. staraniem Muzeum Okręgowego w Białymstoku, a w 1985 r. staraniem Muzeum w Tykocinie zorganizowane zostały dwie duże wystawy, wszechstronnie ukazujące Zygmunta Glogera. Ich skromną reminiscencją jest właśnie omawiana wystawa, pozostająca jedyną w kraju ekspozycją poświęconą temu wybitnemu uczonemu i kolekcjonerowi.

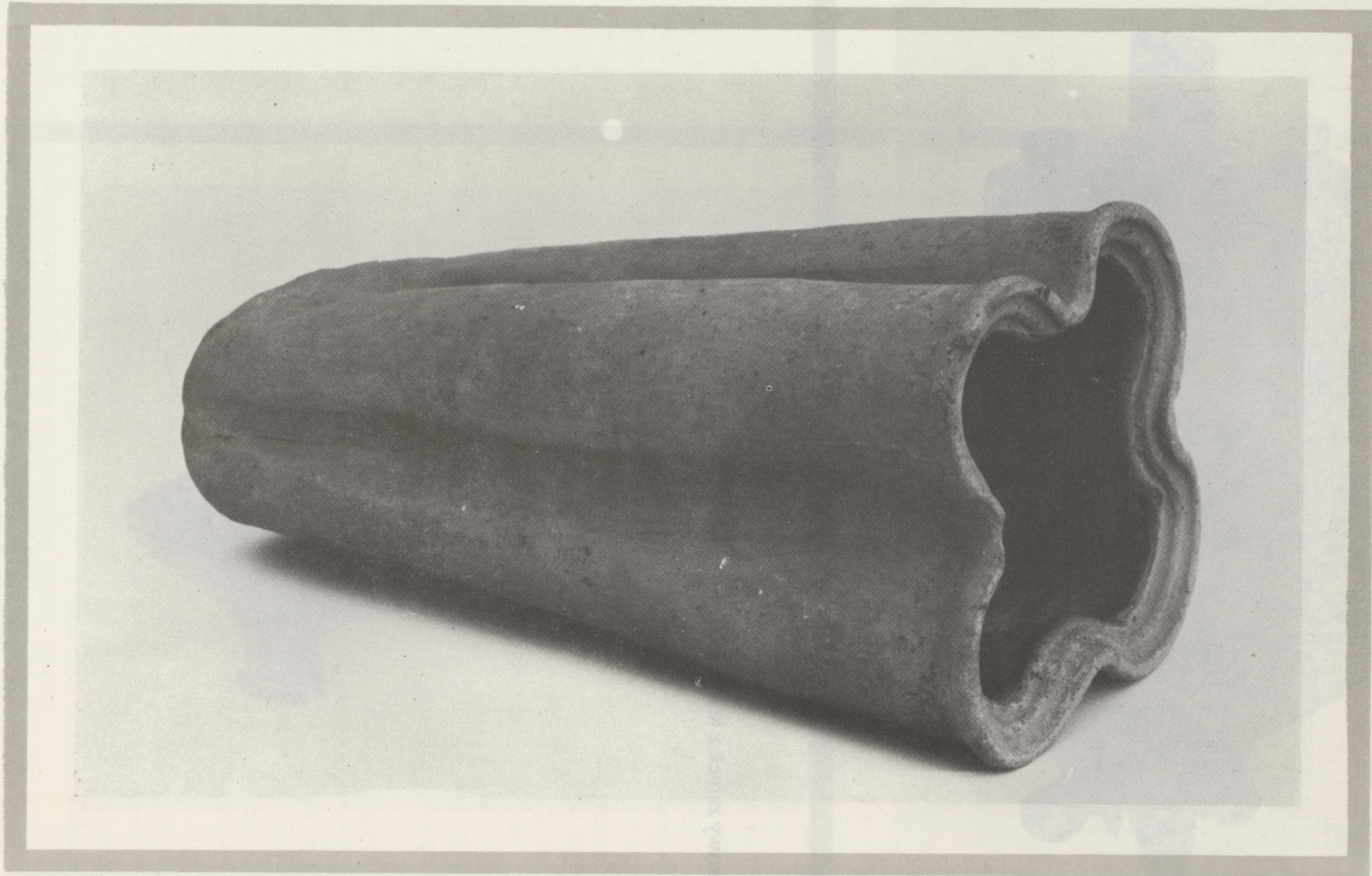


Gabinet Glogerowski

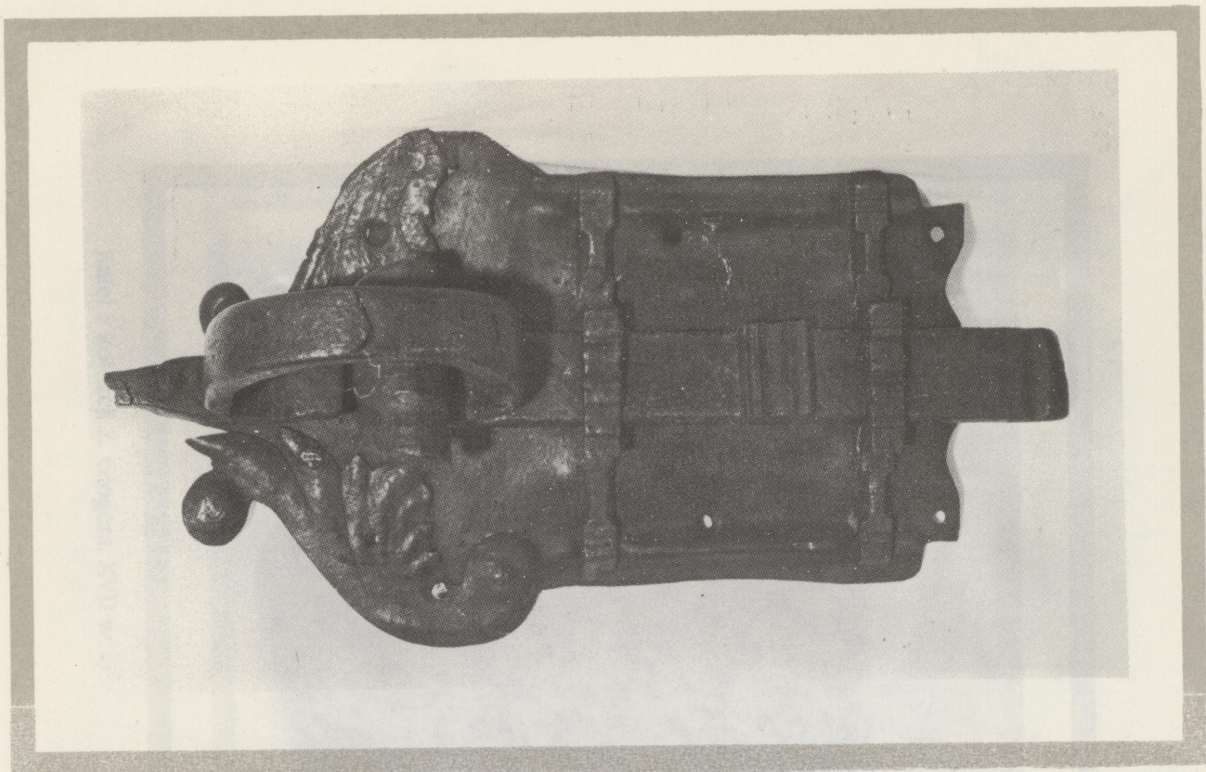
Kafeł z kolekcji Z. Glogera, XVII w.

Kafel z kolekcji Z. Glogera, XVII w.





Kafel z kolekcji Z. Glogera, XVII w.



Barokowy zamek z kolekcji Z. Glogera

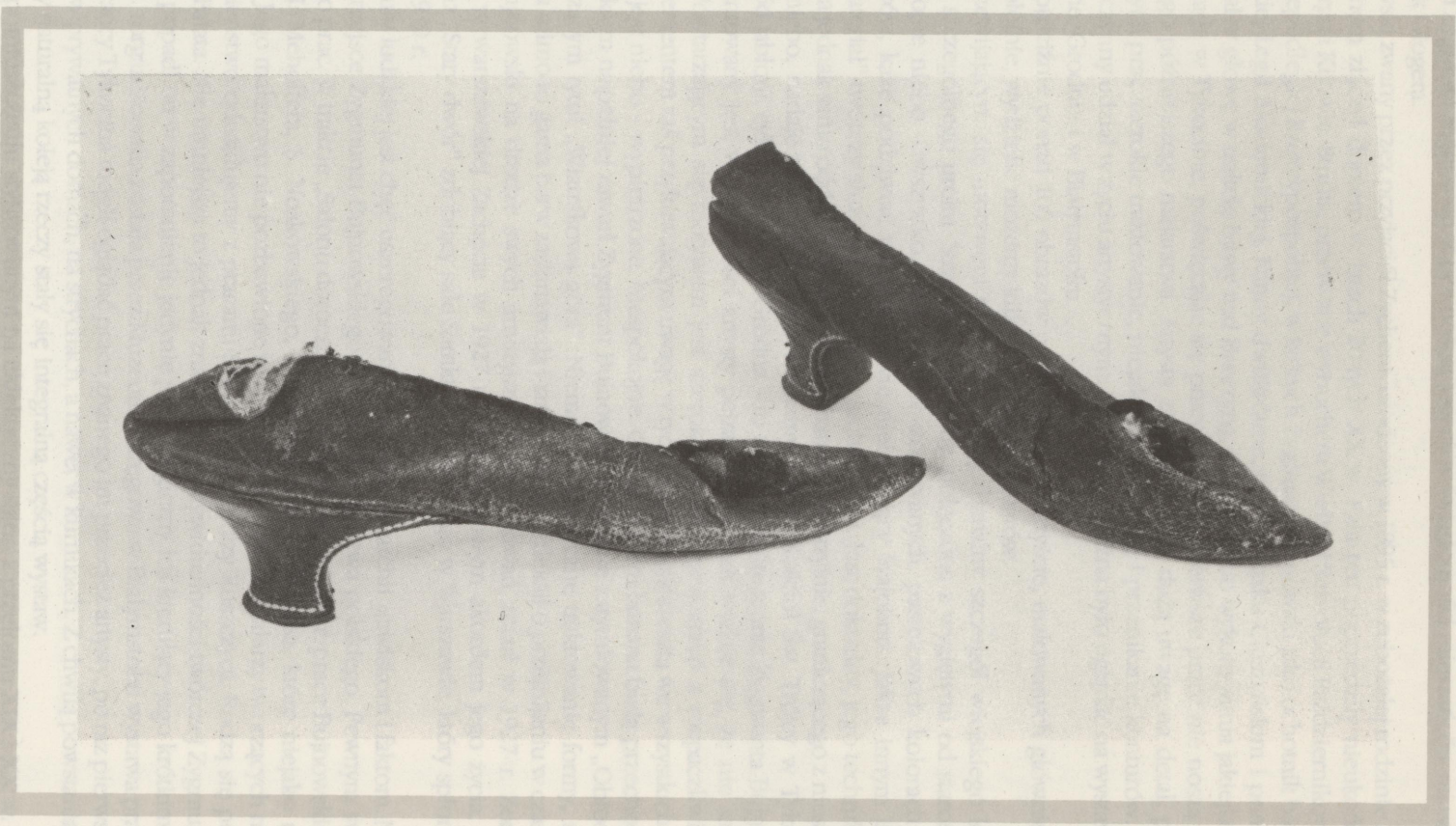
Kolekcja z kolekcji X. Glogera 1711 w

Moje zdaniem to jest niezwykłe górnictwo, ze względu na brak innych takich obiektów w tym czasie.

Zygmunta Bujowa swoje życie z poświęceniem poświęcił w służbie państwa, a w szczególności w służbie państwa. W latach 1840-1850 Bujowski był dyrektorem kopalni węgla kamiennego w Wierzbicy. W czasie tym był

Wieloletnie przebywał w Wierzbicy, a w latach 1850-1860 w Warszawie. Wierzbica była wtedy jednym z największych ośrodków przemysłowych w Polsce. Bujowski był z tym miastem związany przez całe życie. Wierzbica była wtedy jednym z największych ośrodków przemysłowych w Polsce. Bujowski był z tym miastem związany przez całe życie.

Najbardziej interesującym jest fakt, że Bujowski był jednym z pierwszych polskich inżynierów górniczych. Wierzbica była wtedy jednym z największych ośrodków przemysłowych w Polsce. Bujowski był z tym miastem związany przez całe życie.



Pantofle damskie ze zbiorów Z. Glogera

GALERIA MALARSTWA ZYGMUNTA BUJNOWSKIEGO

Może zabrzmi to zbyt patetycznie gdy stwierdzimy, że spadkobiercą bogatej tradycji kulturalnej Tykocina i jej kontynuatorem był Zygmunt Bujnowski. Z pewnością jednak w świadomości mieszańców miasteczka ma on stałe miejsce tuż obok Glogera.

Zygmunt Bujnowski zwany przez przyjaciół Zychem, urodzony w 1895 r. w zubożałej rodzinie ziemiańskiej, swoje życie z Tykocinem złączył dopiero w latach 20-tych XX w. Fakt ten poprzedziły nieukończone studia malarskie w Petersburgu i Kijowie. Studia, przerwane wybuchem Wielkiej Rewolucji Październikowej i walkami o tworzenie granic niepodległej Rzeczypospolitej, w których Zygmunt Bujnowski jako ochotnik bierze udział w szeregach Warszawskiej Legii Akademickiej. Ranny dwukrotnie, raz na Śląsku Cieszyńskim i ponownie otrzymany ciężki postrzał w głowę w trakcie bitwy nad Berezyną, niezdolny do wykonywania jakiejkolwiek pracy, wraz z żoną Zofią osiada w Tykocinie, poświęcając się pracy twórczej. Pierwsze prace nie noszą jeszcze cech charakterystycznych jego późniejszego malarstwa. Artysta zwraca w nich dużą uwagę na detal, pomijając tak typowe dla późniejszych prac szerokie traktowanie, niejako zlewanie się i przenikanie konturów. Mimo złego stanu zdrowia bierze czynny udział w życiu artystycznym. Jego prace można było oglądać na wystawach organizowanych w Warszawie, Grodnie i w Białymstoku.

W znanej nam spuściźnie ponad 100 obrazów pozostałych po artyście, malowanych głównie na dykcie i tekturze, rzadziej na płótnie, wydzielić możemy kilka wyraźnych tematów.

Wielokrotnie przewijającym się motywem są stare stodoły. Banalny szczegół wiejskiego krajobrazu w oczach artysty nabrał szczególnego uroku. Strzępiaste strzechy, połączone z wygiętymi od starości ścianami, wtopione w niespokojne niebo – wszystko utrzymane w stonowanych, pastelowych kolorach z przewagą różnych odcieni brązów, każe podziwiać ten już prawie nieistniejący krajobraz. Jakże innym jawi nam się Bujnowski gdy za „materiał” twórczy służy mu zabytkowa architektura. Jest dokładny, jego technikę można by nazwać fotograficzną, a jednak samo oddanie detalu, powyginanego fantazyjnie, graniczącego z niesamowitością drzewa, poszarpane niebo, nadaje tym pracom indywidualny wyraz. Kościół Św. Trójcy w Tykocinie, Stara synagoga, Dwór pośród jabłoni, cykl z zabytkami Grodna – to tylko niektóre z prac Zygmunta Bujnowskiego.

Najliczniej prezentowany jest w twórczości artysty pejzaż. Tu jednak wydaje się, że nie sam krajobraz stanowił inspirację. Powtarzającym się motywem jest szeroka, otwarta przestrzeń z rozpaczliwie targanymi wiatrem drzewami. Elementem zaś przykuwającym uwagę w tych pracach, jak zresztą we wszystkich pozostałych po artyście obrazach, jest niebo – wypiętrzone, niespokojne. Głębia błękitu łamana bielą przechodzącą w róż. Fascynację tym zjawiskiem najpełniej zawarł Zygmunt Bujnowski w obrazie zatytułowanym „Obłoczne niebo”, czy też w innym noszącym tytuł „Wiatrakowa góra”. Niemalże kubistyczne traktowanie formy, nie bogata a jednakże urozmaicona mimo to gama barw zastanawiają i zmuszają do refleksji o przemijaniu w czasie i pamięci ludzkiej. Zygmunt Bujnowski na drodze swych artystycznych poszukiwań zmarł w 1927 r. Zorganizowana pośmiertnie wystawa w warszawskiej Zachęcie w 1927 r. była końcowym akordem jego życia. Szansą jego przedłużenia był obraz „Stary dwór” zdobiący sale Samku Królewskiego w Warszawie, który spłonął w trakcie pożaru we wrześniu 1939 r.

Właściwością natury ludzkiej jest chęć uszeregowania, nadania hierarchii zjawiskom i faktom. Nieodzowne jest więc i pytanie o miejsce Zygmunta Bujnowskiego w historii malarstwa polskiego. Pewnym świadectwem mogą być wystawy jego prac. W trakcie „Salonu dorocznego” w Zachęcie w 1926 r. prace Bujnowskiego znalazły się pośród obrazów J. Mehoffera, S. Noakowskiego, T. Axentowicza, T. Weissa, które niejako nobilitowały tykocińskiego twórcę. Jego malarstwo nie pozbawione było wpływów innych malarzy tworzących na przełomie stuleci. Pewne podobieństwo odnajdujemy z pracami Stanisławskiego czy Ruszczyca. Rodzą się porównania z pejzażami zimowymi Fałata. Nie umniejsza to jednak znaczenia i indywidualności twórczej Zygmunta Bujnowskiego. Wydaje się, że popadł on w zapomnienie jedynie przez tragiczny los kierujący jego krótkim życiem.

Dopiero w 1958 r. zorganizowana została przez Muzeum Okręgowe w Białymstoku wystawa prac Zygmunta Bujnowskiego. Mieszkańcy Tykocina mogli oglądać prace znanego im przecież artysty, po raz pierwszy w 1959 r. Obrazy odnajdowano w prywatnych domach, na strychach, a nawet w kurnikach. Z chwilą powstania Muzeum w Tykocinie prace artysty naturalną koleją rzeczy stały się integralną częścią wystaw.

Ekspozuje się w pomieszczeniu stylizowanym na eklektyczny salon z przełomu XIX i XX w. ok. 50 prac Zygmunta Bujnowskiego. W swojej ilości pozwalają nam ocenić dar postrzegania i talent artysty.



Zygmunt Sujkowski, Stara synagoga w Tykocinie



Zygmunt Bujnowski, Dworek wśród jabłoni

SPIS FOTOGRAFI



Świecznik nanukowy, s. 28

Plaszcz modlitewny - talis, Polska XIX w., s. 29

16. Czeka secerowa - widok ogólny wystawy, s. 31

17. Gabinet Glogerowski, s. 35

18a, b. Zygmunt Bujnowski, Stare stodoły, s. 34, 35

19. Barokowy zamek z kolekcji Z. Glogera, s. 36

20. Pantofle damskie ze zbiorów Z. Glogera, s. 37

21. Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, s. 40

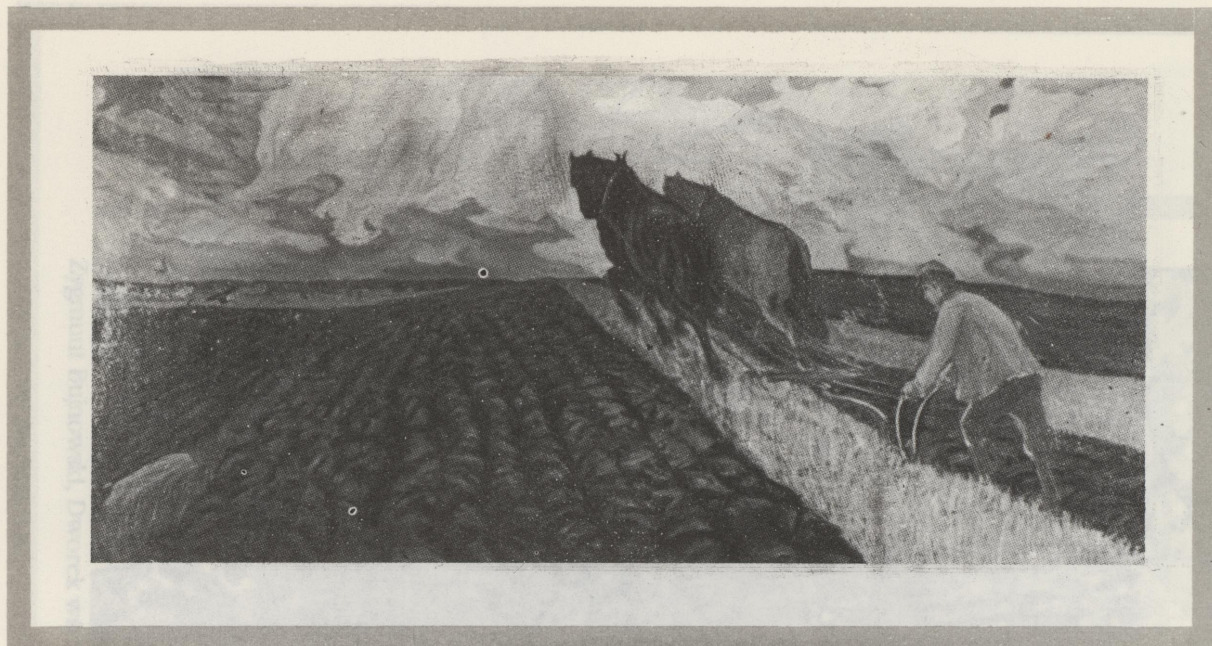
22. Zygmunt Bujnowski, Stara synagoga w Tykocinie, s. 41

23. Zygmunt Bujnowski, Dworek wśród jabłoni, s. 42

24. Zygmunt Bujnowski, Stare stodoły, s. 43

25. Zygmunt Bujnowski, Orka, s. 44

Reprodukowane eksponaty są własnością i depozytem Muzeum w Tykocinie - Oddział Muzeum Okręgowego w Białymstoku.



Zygmunt Bujnowski. Orka.

SPIS FOTOGRAFII

1. Dawna synagoga i dom talmudyczny - obecnie siedziba Muzeum, s. 3
 2. Synagoga w Tykocinie, stan po 1945 r. s. 6
 3. Wnętrze Sali Wielkiej po konserwacji, s. 10
 4. Menora, Polska XIX w., s. 11
 5. Zwój Tory - Pięcioksięgu Mojżeszowego, s. 12
 6. Korona na Torę - Keter Tora, Polska pocz. XX w., s. 13
 7. Zawieszka na Torę - Tass, Polska XIX w., s. 14
 - 8a, b. Lichtarz szabatowy, Polska XIX w., s. 15, 16
 9. Srebrny kubek kiduszowy, Rosja, k. XIX w., s. 17
 - 10a, b. Puszka na wonności - bessamin, XIX w., s. 18, 19
 - 11a, b. Puszka na wonności - bessamin, XIX w., s. 20, 21
 - 12a, b, c, d. Lampka chanukowa, s. 22, 23, 24, 25
 - 13a, b. Srebrny świecznik chanukowy, s. 26, 27
 14. Świecznik chanukowy, s. 28
 15. Płaszcz modlitewny - tałas, Polska XIX w., s. 29
 16. Uczta sederowa - widok ogólny wystawy, s. 31
 17. Gabinet Glogerowski, s. 33
 - 18a, b. Kafel z kolekcji Z. Glogera, XVII w., s. 34, 35
 19. Barokowy zamek z kolekcji Z. Glogera, s. 36
 20. Pantofle damskie ze zbiorów Z. Glogera, s. 37
 21. Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego, s. 40
 22. Zygmunt Bujnowski, Stara synagoga w Tykocinie, s. 41
 23. Zygmunt Bujnowski, Dworek wśród jabłoni, s. 42
 24. Zygmunt Bujnowski, Stare stodoły, s. 43
 25. Zygmunt Bujnowski, Orka, s. 44
- Reprodukowane eksponaty są własnością i depozytem Muzeum w Tykocinie - Oddział Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

SPIS TREŚCI.

SPIS FOTOGRAFII

1. Wstęp - s. 5
2. Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej Synagogi w Tykocinie - s. 7
3. Uczta sederowa - s. 30
4. Gabinet Glogerowski - s. 32
5. Galeria malarstwa Zygmunta Bujnowskiego s. 39
6. Spis fotografii - s. 45

Druk: Pracownia Druków Artystycznych przy SSK „Pojezierze”
Zam. 57/88 nakład 5000 egz.

1.941/B